

Sygnatura akt II AKa 21/22

**1.**

**2. WYROK**

**2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 marca 2022 r.

**5. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący SSA Maciej Skórniak (spr.)

Sędziowie: SA Jarosław Mazurek

SA Janusz Godzwon

Protokolant: Magdalena Szymczak

**7. przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Dariusza Sulikowskiego**

**8. po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2022 r.**

**9. sprawy D. T.**

**10. oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 kk**

**11. na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego**

**12. od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy**

**13. z dnia 13 października 2021 r. sygn. akt III K 32/21**

**I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. 738 zł, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zwalnia oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki poniesione w tym postępowaniu na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II.AKa 21/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>	
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 13 października 2021 roku, w sprawie sygn. akt III K 32/21	
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel posiłkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
1.3. <b>Granice zaskarżenia</b>	

1.1.1. <b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. <b>Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami</b>			

<b>przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>1.5. Ustalenie faktów</b>				
<b>1.1.3. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	D. T.	Oskarżony był w przeszłości karany sądownie, ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 22.02.2011r. w sprawie VI K 21/11, za przestępstwo z art. 209 § 1 kk, na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat próby, postanowieniem z 7.12.2012r. zarządzono wykonanie kary. Oskarżony został warunkowo przedterminowo zwolniony z okresem próby do 17.09.2014r.	dane o karalności	432-433
2.1.1.2.	D. T.	Oskarżony pozostaje tymczasowo aresztowany od 17.10.2020r. i	opinia Dyrektora Aresztu Śledczego w Ś.	434-436

		<p>przebywa w AŚ w Ś. W warunkach pozbawienia wolności funkcjonuje poprawnie. Przestrzega regulaminu, nie wykazuje agresji, ze współsadzonymi funkcjonuje zgodnie. Jest uczestnikiem podkultury przestępczej, ale nie przejawia negatywnych zachowań na tym tle. Kontakt utrzymuje z matką, która go wspiera. Deklaruje krytyczny stosunek wobec czynu.</p>		
1.1.4.	<b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1	dane o karalności	dokument ma charakter		

		dokumentu urzędowego.	
2.1.1.2	opinia Dyrektora Aresztu Śledczego w Ś.	Opinia została sporządzona przez uprawniony podmiot. Zawiera zasadnicze informacje odnośnie aktualnej sytuacji oskarżonego i zachowaniu i oskarżonego w warunkach pozbawienia wolności. Zachowanie osadzonego należy oceniać jako dobre.	
1.1.6. <b><i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		

<p>3.1.</p>	<p>Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył obrońca oskarżonego adw. M. K., który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając:</p> <p>1) obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 25 § 1 k.k. lub względnie art. 25 § k.k. poprzez ich niezastosowanie i brak rozważenia czy oskarżony mógł działać w ramach kontratypu obrony koniecznej, podczas gdy ustalenia całokształtu sytuacji poprzedzającej inkryminowane zdarzenie oraz okoliczności oscylujących wokół pokrzywdzonej w pełni uzasadniają wnioski, że oskarżony w pierwszej mierze mógł działać w ramach kontratypu obrony koniecznej lub względnie, że przekroczyli on granice obrony koniecznej.</p> <p>2) obrazę prawa procesowego, tj. zasady in dubio pro reo wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nierozstrzygnięcie wątpliwości co do dokładnego</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
-------------	---	---	--



przebiegu zdarzenia, zachowania I. rudy oraz roli oskarżonego na jego korzyść, w sytuacji gdy sąd sam uznał, że „nie sposób dokładnie odtworzyć wzajemnego zachowania się wobec siebie konkubentów przed samą sytuacją ugodzenia nożem” i tym samym nie można wykluczyć wersji, że to I. R. jako pierwsza sięgnęła po nóż, a później na skutek dynamiczności akcji doszło do inkryminowanego zdarzenia.

3) obrazę prawa procesowego która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów polegającej zwłaszcza na:

- wybiórczej ocenie zeznań świadka T. P. i pominięciu okoliczności, że świadek ten jako – nomen omen jeden z pierwszych na miejscu zdarzenia – zeznał, że oskarżony w trakcie reanimacji I. R. mówił do jej brata „jak ona wypła robiła się

debilem, musiałem się ratować”;

- uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego w przeważającej mierze nie polegają na prawdzie i stanowią przyjętą linię obrony, a D. T. specjalnie zasłania się niepamięcią, w sytuacji gdy ok. godz. 23.00, w dniu zdarzenia, oskarżony znajduje się już w fazie tzw. eliminacji miał zawartość alkoholu we krwi na poziomie aż 2.02 promila.

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego wyroku, przejawiający się w uznaniu, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w pełni potwierdził sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu z art. 148 § 1 k.k. przypisanego mu skarżonym wyrokiem, podczas gdy wszechstronna i wnikliwa analiza materiału dowodowego sprawy, wnioski takie wykluczała, a pozwalała na przypisane co

	<p>najwyżej sprawstwa z art. 155 k.k.</p> <p>5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego wyroku, a polegający na uznaniu, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa I. R., podczas gdy żaden dowód w sprawie nie wskazuje na to, ażeby kiedykolwiek chciał on dokonać tego czynu umyślnie, bądź też godził się z taką ewentualnością, zaś przeprowadzone dowody obrazujące jaki styl życia prowadził oskarżony oraz pokrzywdzona, jak również uczucia, które do niej żywił i obawy które przed nią odczuwał, wskazują, iż inkryminowane zdarzenie miał nagły i nieprzewidywalny charakter wynikający z niezamierzonego i nieumyślnego działania.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			

Zarzuty podniesione przez obrońcę oskarżonego w całości nie zasługują na uwzględnienie.

**Ad. 1.**

Odnosząc się do tak stawianego przez obrońcę zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie okoliczności wyłączającej zawinienie, jaką jest działanie w obronie koniecznej z art. 25 § 1 k.k. lub warunkach przekroczenia obrony koniecznej z art. 25 § 2 k.k. należy wprzód wskazać, że w ogóle skuteczność takiego zarzutu uzależniona jest od prawidłowości ustalonego przez sąd stanu faktycznego. Zgodnie bowiem z niebudzącymi wątpliwości poglądami orzecznictwa "obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych" (tak: postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 16 października 2020r., I KK 29/19, LEX nr 3082469. "Obraza prawa materialnego może mieć miejsce wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego" (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2021 roku, IV KK 85/21, LEX nr 3159943).

W realiach niniejszej sprawy nie sposób już choćby ze względów formalnych akceptować zarzut skarżącego. Po pierwsze bowiem ustalenia Sądu Okręgowego są w całości kwestionowane przez autora apelacji, czemu dał wyraz formułując pozostałe zarzuty, odnoszące się właśnie do

prawidłowości oceny dowodów oraz dokonania ustaleń faktycznych (pkt. 2-5). A po drugie: ustalenie faktyczne, odnoszące się do okoliczności w jakiej miało dojść do pozbawienia życia pokrzywdzonej I. R. nie dają podstaw do przyjęcia, że zaistniały przesłanki działania oskarżonego w obronie koniecznej, lub nawet z przekroczeniem jej granic.

Koniecznym jest w tym miejscu podkreślić, że zachowania (elementy stanu faktycznego), które miałyby stanowić podstawę do zastosowania kontratypu, wymagają, podobnie jak inne elementy stanu faktycznego, ustalenia w procesie gromadzenia dowodów i akceptowania stwierdzanych na ich podstawie okoliczności. W żadnym razie takich okoliczności nie można domniemywać, ani narzucać w procesie intencjonalnej interpretacji zdarzeń. Zarzut formułowany przez

skarżącego, a szerzej rozwinięty w uzasadnieniu apelacji, zdaje się być właśnie wyrazem takiej motywacji.

Sąd Okręgowy z należytą wnikliwością dokonał analizy i oceny składanych przez oskarżonego wyjaśnień, która miałyby stanowić linię obrony oskarżonego, a w ocenie skarżącego obrońcy, stanowić podstawę właśnie do przyjęcia, że zaszły warunki obrony koniecznej. Należy wskazać przede wszystkim, że same wyjaśnienia oskarżonego są rażąco niespójne. Początkowo, przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 18 października 2020 roku (k. 56-57), w pierwszej części przesłuchania twierdzi, że zdarzenia nie pamięta. Nie wie jak doszło do zranienia I. R. w mieszkaniu, w którym wspólnie zamieszkiwali w Z. przy ul. (...). Jeszcze w czasie tego przesłuchania oskarżony zmienia zdanie i zdecydowanie ujawnić okoliczności czynu.

Przedstawia wersję, gdzie do zranienia pokrzywdzonej miało dojść przez niego podczas ataku, jakiego miał się dopuścić na niego brat I. R. - A. R.. Taką wersję przedstawia on w toku kolejnych przesłuchań oraz w czasie eksperymentu procesowego prowadzonego z udziałem A. R. w mieszkaniu stron (k. 74-77, 97, 228-229, 232-234a, 281-282). Na rozprawie składając wyjaśnienia (k. 373-347), oskarżony ponownie zmienia zdanie, twierdzi że nie pamięta jak doszło do spowodowania śmierci pokrzywdzonej. Odnosząc się natomiast do wyjaśnień jakie składał w postępowaniu przygotowawczym podał, że wersję taką zasugerowali mu policjanci, którzy go wielokrotnie przesłuchiwali. Już sama taka treść wyjaśnień oskarżonego, gdzie ten przedstawia relację, która przecież nie przesądza, ale jedynie może wskazywać na



zaistnienie zamachu na niego, pozostaje niespójna z innymi twierdzeniami oskarżonego, który takim okolicznościom zaprzecza.

Trafnie Sąd Okręgowy analizuje także zeznanie osób, które relacjonowały zachowanie oskarżonego bezpośrednio po zaistnieniu przestępstwa. W tym zakresie zasadnicza oczywistość jest relacja A. R., który konsekwentnie w toku całego postępowania zaprzecza, aby doszło do awantury z oskarżonym, aby go bił lub kopał. Świadek ten relacjonując zachowanie się oskarżonego po zajściu, jeszcze przed przyjazdem policjantów, ale także już później, zaprzeczał, aby oskarżony miał podnosić jakieś okoliczności, które wskazywałyby na to, że został zaatakowany przez I. R. i użył noża broniąc swojego życia lub zdrowia. Tak też należało oceniać zeznanie sąsiada W. J. (k. 131-132). To co miał

mówić oskarżony  
sprowadzało się do  
twierdzenia, że to  
pokrzywdzona sama  
spowodowała sobie  
ranę brzucha. Sąd  
Okręgowy nadaje  
też prawidłowe i  
rzeczowe znaczenie  
zeznaniom  
policjantów: R. K.  
(k-12 - 13 , 376  
- 377) i T. P.  
(k-15 - 16 , 377),  
którzy na miejscu  
dokonali rozpytania  
D. T. i A. R.. Z  
relacji oskarżonego  
wynikało  
jednoznacznie, że  
to właśnie on,  
bez żadnego udziału  
A. R., zadał  
pokrzywdzonej cios  
nożem. Nie może  
ujść uwadze także  
zapis rozmowy  
telefonicznej  
prowadzonej przez  
oskarżonego z  
dyspozytorem  
pogotowia  
ratunkowego  
wzywając pomoc  
do I. R.. Z  
zapisu rozmowy  
wynika znacząco, że  
oskarżony  
indagowany o  
okoliczności  
wystąpienia urazu  
podaje: "kobieta  
mi się na nóż  
przewróciła" oraz  
"sama się ugodziła".  
Nie może przy tym  
ulegać wątpliwości,  
że oskarżony miał  
możliwość wobec  
tych wszystkich osób

choćby wskazać  
prawdziwie  
okoliczności zajścia.  
Zrobiłby to z  
pewnością, gdyby  
faktycznie nie czuł  
się odpowiedzialny  
za spowodowanie  
śmierci kobiety,  
którą jak twierdzi  
kochał.

Ważnym dowodem,  
w szczególności  
w odniesieniu do  
oceny wiarygodności  
wyjaśnień  
składanych przez  
oskarżonego jest  
opinia biegłego  
lekarza sądowego  
D. K. (1) (k.  
252-254, 388-389),  
która wykluczyła,  
aby do zadania  
pokrzywdzonej ciosu  
mogło dojść w  
okolicznościach  
podawanych przez  
oskarżonego, w  
szczególności biegła  
wykluczyła  
podawane wzajemne  
usytuowanie osób  
oraz możliwość,  
aby mogło dojść  
do stwierdzonego  
zagłębienia się noża  
w ciało ofiary w  
wyniku napierania  
na swobodnie  
zwisającą rękę.

W końcu zeznania  
W. J. mają jeszcze  
i ten walor, że był  
on po godz. 18,00  
przed drzwiami  
mieszkania  
pokrzywdzonej. W

mieszkanu było cicho i nikt nie otworzył drzwi. Przeczy to pośrednio twierdzeniom oskarżonego, jakoby miało dojść do awantury między nim a A. R., gdzie ten nie tylko był bity po głowie, ale także kopany. Opisywane przez oskarżonego próby interwencji rozjemczej przez I. R.

najprawdopodobniej musiałyby zostać zauważone przez innych mieszkańców budynku. To, że po godz. 18,00 (na około godzinę przed zawiadomieniem pogotowia) w mieszkaniu było cicho świadczyć może o tym, że wszyscy nietrzeźwi spali, także A. R., tak jak zeznaje. Ale także o tym, że mogło być już po zajściu, a oskarżony zwlekał z wezwaniem pomocy.

Skarżący zdaje się jednak stoi na stanowisku, wbrew twierdzeniom samego oskarżonego, że ten miałby bronić się przed napaścią ze strony, nie A. R., ale samej pokrzywdzonej I. R.. Trudno zakwestionować wyjaśnienia

oskarżonego, ale też zeznania A. R., który potwierdzał, że I. R. była niezależna i potrafiła mieć wobec niego krytyczny stosunek. Według A. R.: "Moja siostra była z D. w związku od ok. 6 lat i od tego czasu razem mieszkaliśmy. Między nimi dobrze się układało. Czasami się kłócili, ale to były takie zwykłe sprzeczki jak w każdym związku. Nigdy nie było żadnej awantury i D. nigdy w żaden sposób nie zrobił mojej siostrze krzywdy, ani jej nie uderzył. I. miała do D. pretensje, że nadużywa alkoholu i czasami zdarza się, że go uderzyła, lecz on przy mnie nigdy jej nie oddał tylko zazwyczaj wychodził z domu, a jak wracał po jakimś czasie to między nim a I. było wszystko w porządku." (k. 45-46). Mając na uwadze, że relacje między oskarżonym i bratem I. R. nie były dobre, A. R. z pewnością nie ma motywu aby wybielać oskarżonego, choćby w jego relacjach z siostrą.

U oskarżonego w drodze oględzin ciała przeprowadzonych w dniu 20 października 2020 roku stwierdzono gojące się sińce i pojedyncze otarcia naskórka na twarzy i kończynie górnej prawej oraz tkliwość uciskową na plecach i klatce piersiowej po stronie lewej bez widocznych śladów obrażeń. Obrażenia te mogły powstać w okolicznościach podawanych przez oskarżonego tj. w wyniku uderzeń i kopnięć zadawanych pokrzywdzonemu przez A. R. w dniu 17 października 2020 roku (opinia biegłego lekarza sądowego D. K. (2) - k. 127). Z ustalonych w tej drodze niewielkich obrażeń ciała trudno jednak wnosić o zaistnieniu ataku, który uzasadniałby obronę konieczną ze strony oskarżonego. Po pierwsze, nie można mieć pewności, że obrażenia te mają jakikolwiek związek ze zranieniem pokrzywdzonej. Przede wszystkim, jak już wskazywano, oskarżony twierdzi, że został pobity przez A. R..

Żadnych obrażeń na ciele, w tym w szczególności na twarzy pokrzywdzonego nie było widać przed jego zatrzymaniem. Obrażeń takich nie widzieli przecież ani policjanci, A. R., ale też W. J. i N. O.. Wszyscy oni mieli kontakt z oskarżonym przez dłuższy moment i mieli możliwość dokonać takich obserwacji. W tych okolicznościach twierdzenie obrońcy, że to właśnie pokrzywdzona miała uderzyć oskarżonego, co stało się powodem obrony, jest nieprzekonujące.

Nawet zakładając, że istotnie doszło do kłótni między pokrzywdzoną a oskarżonym, ta mogła mieć do tego nawet powód, gdyż mogła się dowiedzieć, nawet domyślić, że oskarżony został zwolniony z pracy. Nie mamy jednak żadnych wiarygodnych dowodów na stwierdzenie jak kłótnia ta przebiegała. Takie ustalenia poczynił też sąd ad quo.

Gdyby pokrzywdzona uderzyła pokrzywdzonego powodując stwierdzone u niego obrażenia, to takie działanie w żadnym razie nie uzasadniały ataku na nią przy użyciu noża, który musiałby mieć miejsce już później, z zemsty. Ponadto podobne uderzenia pokrzywdzona zadawała oskarżonemu już w przeszłości i nie wskazują na istotny zamach na życie lub zdrowie oskarżonego.

Stąd należy akceptować stanowisko jakie zajął Sąd Okręgowy, przyjmując, że zgromadzone dowody nie dają podstaw do przyjęcia, że doszło do zamachu na dobro prawne oskarżonego, a w szczególności aby zachodziły okoliczności uzasadniające podjęcie przez niego obrony.

**Ad. 2.**

Oceniając postawiony przez obrońcę zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo



z art. 5 § 2 k.p.k. należy przede wszystkim wskazać, jakie znaczenie ma ta reguła dowodowa i w jakich okolicznościach może mieć zastosowanie. Nie jest to oczywiście reguła, która pozwala na zastąpienie dowodzenia w oparciu o dowody i fakty nimi stwierdzone. W pierwszym bowiem rzędzie, to dowody, gromadzone i oceniane na gruncie art. 7 k.p.k. mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Zarzutu w zakresie oceny dowodów na podstawie art. 4 k.p.k. lub 7 k.p.k., a taki zarzut skarżący stawia, mają charakter jednoznacznie konkurencyjny. "Naruszenie reguły in dubio pro reo możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga

niezgodnie z  
kierunkiem  
określonym w  
przepisie art. 5 §  
2 k.p.k. Oznacza to,  
że w przypadkach,  
w których skarżący  
kwestionuje ocenę  
poszczególnych  
dowodów, nie może  
być mowy o  
naruszeniu art. 5 § 2  
k.p.k. Zarzuty obrazy  
art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2  
k.p.k. mają bowiem  
charakter rozłączny”  
(tak: postanowienie  
Sądu Najwyższego  
z dnia 18 lutego  
2021r., V KK 5/21,  
LEX nr 3268035).  
Konieczne jest przy  
tym wykazanie,  
że orzekający sąd  
rzeczywiście powziął  
niedające się usunąć  
wątpliwości, jednak  
nie rozstrzygnął  
ich na korzyść  
oskarżonego. "Dla  
zasadności tego  
zarzutu [naruszenia  
art. 5 § 2 k.p.k -  
przypis autora] nie  
wystarczy  
zaprezentowanie  
przez stronę  
własnych  
wątpliwości co do  
zgromadzonego  
materiału  
dowodowego i  
wymowy  
poszczególnych  
dowodów. Jeżeli  
poczynione  
ustalenia faktyczne  
uzależnione są od  
obdarzenia wiarą  
tej, czy innej

grupy dowodów, nie wchodzi w rachubę naruszenie reguły in dubio pro reo, albowiem jednym z podstawowych obowiązków sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.)" (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021r., V KK 233/21, LEX nr 3219932).

Skarżący sam formułując taki zarzut nie potrafi wskazać jakichkolwiek dowodów, w tym wyjaśnień samego oskarżonego, które dawałyby podstawy do przyjęcia, że zachodzą warunki obrony koniecznej. Formułowane przez niego przekonanie o możliwości użycia przez pokrzywdzoną wobec oskarżonego noża jako pierwszej, jest całkowicie gołosłowne.

Ujawniono przecież nóż, który był przedmiotem przestępstwa.

Oskarżony taki nóż wskazał.

Jednocześnie badania biologiczne (k. 260-264) pozwoliły na stwierdzenie, że na dwóch zabezpieczonych

nożach stwierdzono krew ludzką, ale jej ilość była taka niewielka, że nie wystarczała na przeprowadzenie badań identyfikacyjnych.

Mając na uwadze rozległość urazu jakiego doznała pokrzywdzona, należy przyjmować, że

najprawdopodobniej nóż musiał zostać umyty. Większe jeszcze znaczenia należy nadawać wymowie opinii biegłego z zakresu badań

daktyloskopijnych (k. 266-267), na obu badanych nożach nie ujawniono żadnych odwzorowań linii papilarnych. Trudno przy tym przyjmować, że takie ślady mogły się nie zachować choćby w sytuacji użycia noża w sposób opisywany przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach.

Mając na uwadze już choćby powołane okoliczności, należy przyjmować, że brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzą wątpliwości, które wskazuje obrońca, a które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego

w sposób podany w treści apelacji.

**Ad 3.**

Nie zasługuje na uwzględnienie także i zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy w całości zaakceptował i dał wiarę zeznaniom świadka T. P. oraz jego partnera w interwencji, także funkcjonariusza policji, R. K. (pkt. 2.1 uzasadnienia). T. P. przesłuchiwany w dniu 17 października 2020 roku, a więc zaledwie parę godzin po interwencji, podał na okoliczność składanej mu relacji oskarżonego D. T.: "Wtedy dokonałem rozpytanie D. T. który to mi oświadczył, że między nim a partnerką I. R. w trakcie wspólnego spożywania alkoholu doszło do awantury, w wyniku której dźgnął nożem kuchennym. Następnie jak oświadczył pobiegł do pokoju obok celem obudzenia A. R. ..." (k. 15). Z kolei na rozprawie (k. 377) świadek relacjonował, że

oskarżony w trakcie  
rozpytania zmieniał  
wersje co do  
okoliczności  
zranienia  
pokrzywdzonej.

Twierdził, że to  
ona sama wbiła  
sobie nóż w brzuch  
podczas spożywania  
alkoholu. W reakcji  
właśnie na zarzuty A.  
R., że ten zabił jego  
siostrę, oskarżony  
miał powiedzieć:  
"sam wiesz ona jak  
wypiła to robiła się  
debilem, musiałem  
się ratować" (k. 377).

Sama treść  
wypowiedzi  
powoływanej przez  
obrońcę, sens  
logiczny tej  
wypowiedzi oraz  
kontekst wynikający  
z doświadczeń  
życiowych  
oskarżonego, nie  
daje podstawy do  
przyjęcia, że tym  
twierdzeniom  
należało nadać  
znaczenie istotne dla  
ustalenia przesłanek  
obrony koniecznej.  
Nie wynika z tego,  
aby doszło do  
jakiegoś  
bezpośredniego  
ataku na  
oskarżonego, ani też  
aby oskarżony był  
faktycznie zmuszony  
do obrony. Warto  
w tym miejscu  
wskazać, że ta  
wypowiedz jest  
jedną z wersji, jaką

oskarżony  
wypowiadał, oprócz  
takiej, że to  
pokrzywdzona sama  
siebie zraniła nożem,  
albo - jak w  
treści składanych w  
sprawie wyjaśnień,  
że do jej zranienia  
doszło przypadkowo  
w toku awantury z  
A. R.. Uwzględnienie  
takiej relacji świadka  
A. P. o zachowaniu  
oskarżonego nie  
ma wpływu na  
ocenę prawidłowości  
ustalonego przez  
Sąd Okręgowy stanu  
faktycznego. Ma  
jednak to znaczenie,  
że do krytycznego  
ciosu doszło w  
czasie kłótni między  
pokrzywdzoną a  
oskarżonym, a więc  
działał on  
impulsywnie, w  
reakcji na zaistniałą  
sytuację konfliktu.  
Nie można tego  
jednak tej sytuacji  
utożsamiać z  
atakiem  
uzasadniającym  
obronę.

Nietrzeźwość  
oskarżonego w  
ustalonym stopniu,  
obiektywnie wysoka,  
nie może przesądzać  
o niewiarygodności  
jego relacji  
wypowiedzianych w  
tym czasie. Sąd  
Okręgowy nie traci  
z pola widzenia  
nietrzeźwości  
oskarżonego, ale

też słusznie nie nadaje jej istotnego znaczenia jako powód do dyskredytacji jego relacji. Z takim podejściem należy się zgodzić. Oskarżony jest uzależniony od alkoholu, co zostało stwierdzone w drodze opinii sądowo - psychiatrycznej (k. 194-197). Pił alkohol przez wiele dni i upijał się. Taki sposób postępowania powoduje, że osoba nadużywająca alkoholu ma zwiększoną tolerancję. Mimo wysokiej nietrzeźwości może funkcjonować w miarę sprawnie, bez zaburzeń świadomości. Jednocześnie obecni na miejscu świadkowie, w tym zwłaszcza ci trzeźwi: W. J. i N. O. oraz T. P. i R. K., wskazują że oskarżony był w kontakcie, miał zachowaną świadomość, zachowywał się adekwatnie do sytuacji, a jego stan był zdecydowanie lepszy niż A. R.. To przekonuje, że nietrzeźwość w przypadku



oskarżonego nie jest przeszkodą aby jego wypowiedzi i zachowania traktować jako świadome i mogły stanowić jego autentyczną, prawdziwą relację.

**Ad. 4.**

Skarżący stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wywodzi, że zgromadzone w sprawie dowody, nie dają podstawy po przyjęcia, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 148 § 1 k.k., a jedynie czynu nieumyślnego z art. 155 k.k. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony działał w sposób nagły, a jego zamiar zrodził się pod wpływem emocji towarzyszących kłótni z pokrzywdzoną. Sąd Okręgowy jednak trafnie wnioskuje, że zasadniczym dowodem, który pozwoliłby ocenić charakter zamiaru oskarżonego jest sposób działania. Oskarżony nie tylko używa noża o długim i ostrym ostrzu ale też zadaje cios w podbrzusze, gdzie cios ten ma łatwość penetracji przez

jedynie miękkie tkanki. Cios ten jest zadany z taką siłą, że kanał dochodził do okolicy przyczepu krezki jelitowej i dwukrotnie ją uszkadzał powodując masywne krwawienie do jamy brzusznej, a rana ta była przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci denatki. Taki sposób działania oskarżonego, przy nieograniczonych zdolnościach poznawczych oskarżonego, musi przekonywać, że oskarżony miał świadomość, że może w ten sposób spowodować skutek w postaci śmierci pokrzywdzonej, a mimo to działanie takie zrealizował. Prawidłowo więc wnioskuje sąd, że godził się on na spowodowanie śmierci konkubiny. Ustalony sposób działania oskarżonego jednoznacznie wyklucza przypadkowość działania oskarżonego, a co za tym idzie, wyłącznie nieumyślne zawinięcie.

**Ad. 5.**

Jak wskazywano to już wcześniej,

trudno zakwestionować wiarygodność relacji oskarżonego, co do tego, że był on związany emocjonalnie z pokrzywdzoną i ubolewa z powodu jej śmierci. Na pewno oskarżony nie planował zabójstwa konkubiny. Jego działanie było nagłe i impulsywne. Nie ma to jednak wpływu na ustalenia i nie wyklucza możliwości przypisania oskarżonemu zamiaru umyślnego popełnienia przestępstwa zabójstwa. Wbrew twierdzeniom samego oskarżonego, ten zadając pokrzywdzonej cios nożem o długim ostrzu w dolną część brzucha musiał mieć świadomość skutku jakie może wyrządzić. Jak już wskazano poprzednio rana drążyła do rany brzusznej i nawet dwukrotnie uszkodziła jelito powodując silne krwawienie i szybką śmierć. Podzielić należy ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy, że w świetle opinii biegłego lekarza sądowego należy

wykluczać  
przypadkowość  
takiego zranienia,  
także w  
okolicznościach  
podawanych przez  
oskarżonego. Nóż  
musiał być  
skierowany wprost  
na pokrzywdzoną,  
a zadanie głębokiej  
rany wymagało  
użycia istotnej siły.  
Wszystko to  
przekonuje, że  
ustalenia sądu co do  
zamiaru  
oskarżonego są  
prawidłowe.

Zakres zaskarżenia  
każe dokonywać  
oceny orzeczenia  
również w zakresie  
kary wymierzonej  
oskarżonemu. Sąd  
Apelacyjny podziela  
w całości stanowisko  
i okoliczności  
zaprezentowane w  
uzasadnieniu Sądu  
ad quo, a odnoszące  
się do okoliczności  
determinujących  
orzeczenie o karze.  
Powołane  
okoliczności, w tym  
postać zamiaru i  
okoliczności czynu,  
każą przyjmować, że  
wymierzona  
oskarżonemu kara  
jest prawidłowa,  
uwzględnia  
wszystkie  
okoliczności,  
zwłaszcza te  
łagodzące, a brak

<p>podstaw do tego aby tą karę łagodzić.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu przyjmując, że działał on w ramach obrony koniecznej, względnie w warunkach jej przekroczenia; ewentualnie o przyjęcie, iż czyn oskarżonego wypełnił znamiona z art. 155 k.k. i za czyn ten na podstawie wymienionego przepisu wymierzenie kary w dolnych granicach zagrożenia ustawowego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Niezasadność zarzutów apelacji obrońcy i brak okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu skutkowały niemożnością podzielenia wniosków tego</p>		

środka odwoławczego.		
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.	Nie stwierdzono występowania okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu określonych w art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 455 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Co do winy i kary (punkt I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku).		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		

<p>Wyrok utrzymano w mocy wobec niestwierdzenia w toku kontroli odwoławczej:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- istnienia bezwzględnych powodów odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k.,</li> <li>- tego, że utrzymanie w mocy wyroku skutkowałoby rażąco niesprawiedliwością orzeczenia (art. 440 k.p.k.),</li> <li>- wadliwości kwalifikacji prawnej (art. 455 k.p.k.),</li> <li>- a także stwierdzenia z powodów opisanych w sekcji 3. nietrafności podniesionych w apelacji zarzutów (art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k.).</li> </ul>		
<p>1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>		
<p>1.9. <b>Uchylenie wyroku sądu</b></p>		

<b>pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
1.1.8. <b>Zapatrywania</b>			



<b>prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II. III.	<p>Obrońca z urzędu oskarżonego D. T. adw. M. K. uczestniczył w rozprawie odwoławczej, złożył oświadczenie o tym, że koszty obrony z urzędu w tym postępowaniu nie zostały uiszczone, dlatego na podstawie art. 29 ust. 1 prawa o advokaturze i § 2, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej</p>	

	<p>pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz.18) zasądzone na jego rzecz 600 zł kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym i 138 zł zwrotu podatku od towarów i usług.</p> <p>Oskarżony nie ma majątku, orzeczono wobec niego długoterminową karę pozbawienia wolności dlatego uiszczenie przez niego kosztów sądowych byłoby dla niego nadmiernie uciążliwe, co skutkowało zwolnieniem go od ich uiszczenia (art. 624 § 1 k.p.k.)</p>	
7. <b>PODPIS</b>		
<b>SSA Jarosław Mazurek</b> <b>SSA Maciej Skórniak</b> <b>SSA Janusz Godzwon</b>		

1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego z urzędu adw. M. K.	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcie o winie i kwalifikacji prawnej czynu	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana